

Zdetronizowany władca.

Francja, objąwszy protektorat nad Marokkiem, osiągnęła wprawdzie znaczny sukces polityczny, dotychczas jednakże nie może ustalić swych rządów w tym kraju. Zwłaszcza sultan Mulej Hafid, który ostatecznie zawarł z republiką układ o protektorat, przysporzył Francji wiele kłopotów. Uzyskawszy tron za pomocą rewolucji, którą obalił swego starszego brata Abdula Azisa, kokietował stale, przez kilka lat swych rządów, naprzemian z Francją i Niemcami. Ostatecznie pod naciskiem dyplomacy francuskiej zgodził się, aby Francja objęła protektorat nad jego państwem, zastrzegł sobie jednak prawo rychłej abdykacji oraz odpowiednie utrzymanie, na które zobowiązał sięłożyć rząd francuski.

Przedtem jednak mimo pozornej przyjaźni z Francuzami pokierował tak wewnętrzną polityką Marokka, że dzisiaj ludność uważa tam Francuzów za najgorszych wrogów, a Mulej Hafid za ciarę tyranii francuskiej. Dyplomacya francuska zoryentowała się o tyle w sytuacji, że przez długi czas nie pozwalano Mulej Hafidowi abdykować — w obawie, aby fakt ten nie wywołał rewolucji w kraju. Ostatecznie jednak musiano się na to zgodzić, i obecnie Mulej Hafid złożył koronę i na pociechę pojechał do Francji. Rząd francuski wymógł jednak na ustępującym sultanie, że następcą jego został nie jeden z małoletnich jego synów, co mogłoby wywołać przewroty w kraju, ale oddany Francji Mulej Jussef. Protektorzy spodziewają się, że nowy sultan, którego już oficjalnie proklamowano w Marokku, nie będzie zbyt wtrącał się do rządów, i pozwoli Francji z całą swobodą tam gospodarować.

Zdetronizowany sultan Mulej Hafid, otrzymawszy na „otarcie łez“ 400 tysięcy franków, we Francji ratuje swe „nadwątlone zdrowie“ i przebywa na ku-

racyi w Vichy. Rząd francuski wyznaczył mu na utrzymanie 375 000 frank. rocznie. Były władca Marokka będzie więc miał czem pocieszać się po utracie władzy i korony. Czy jednak znowu po nią

wnętrznym, a nieuniknionym jednak objawem tych zakulisowych przesunięć na szachownicy politycznej są zjazdy i wizyty dyplomatyczne. Co było ich głównym celem i przedmiotem konferencji — jest to



Zdetronizowany władca: Nowy sultan marokański Mulej Jussef (X) na wizycie u generalnego rezydenta francuskiego w Fezie.

nie sięgnie, przewidzieć trudno. W każdym razie Francja ma w nim sprzymierzeńca bardzo wątpliwej wartości.

Uroczystości francusko - rosyjskie.

Wielka polityka międzynarodowa ukrywa się starannie w cieniu gabinetów dyplomatycznych. Ze-

ukryte zazwyczaj dla ogółu — niemniej przebieg i program tego rodzaju dyplomatycznych uroczystości rzuca pewne światło na współczesne konjunktury polityczne i ich najważniejsze problemy... Takie miała również znaczenie niedawna wizyta prezydenta gabinetu francuskiego i ministra spraw zagranicznych Poincaré'ego w Petersburgu. Zaciemniony horyzont polityki europejskiej, na którym nie brak i groźnych chmur (wojna włosko turecka i zie-



Uroczystości francusko-rosyjskie: Prezydent francuskiego gabinetu Poincaré w Petersburgu: 1) rosyjski minister marynarki Grigorowicz, 2) kontrolor państwa Charitonow, 3) angielski ambasador Buchanan, 4) minister handlu Timaszew, 5) minister spraw wewnętrznych Makarow, 6) rosyjski ambasador w Paryżu Izwolskij, 7) prezydent rosyjskiego gabinetu Kokowcew, 8) Poincaré, 9) minister spraw zagranicznych Sazonow, 10) Louis, francuski ambasador w Petersburgu, 11) Ochmistrz bar. Korff.